Nr. 242.

Czwartek.

D. 10. Paździer:

R: 1822.

Kurjer Warszawski.

Wspomnienia.

Zwycięstwo nad Krzyżakami pod Koronowem. 1410

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Szanowny 87 letni Starzec, Doktór Medycyny i Chirurgji *Hirszfelt*, Kawaler Orderu S. Stanisława, rozstał się z tym światem. Urodził się w Czechach a w Polszcze przepędził blizko lat 60, był Lekarzem niegdyś Szkoły Rycerskiej, przed kilkunastu laty Przyiaciele i Koledzy obchodzili uroczyście 50 letnią pamiątkę iego Doktorskiego życia i ofiarowali mu stosowny pierścień. Wczoraj pochowano iego zwłoki na Smętarzu S. Krzyzkim; Sieroty których był troskliwym Opiekunem, prawie wszyscy Koledzy i liczni Przyiaciele składali orszak pogrzebowy. W. Doktór *Fiałkowski* miał mowę w której oddał hołd cnotom i pracom tego czcigodnego Męża.

Wczoraj także pochowano zwłoki ś:p: Tekli z Jaworskich *Manowskiej*.

w Piśmie niemieckiem: *Intelligenzblatt der Jenaischen Allg: Literatur-Zeitung* Nro: 37 i 38 z r:b: znajduie się wiadomość o śmierci Senatora Woiewody Hr: Małachowskiego, iako męża znakomitego w sprawach publicznych i około Literatury także zasłużonego. (z Gazety Literac:) —

Na wielu znaka.. w traktjerniach i szynkowniach w Warszawie często bywał taki napis „Dziś za pieniądze a iutro darmo„ to *iutro* bywało zawsze, czyli codzień musiano czekać iutra; onegdaj w cale przeciwny wydarzył się przypadek; na Krzywem kole została nowo otworzona traktjernia wraz z szynkownią, wiele zebrało się Gości na nowe miejsce, lecz iakież było ich zadziwienie gdy im uprzejmy Gospodarz oświadczył iż *dziś darmo a iutro za pieniądze*; iakoż wtym dniu od żadnego z gości za potrawy i napoie nieprzyiął zapłaty, ta nowina prędko się rozniosła, i ieśli to miejsce zawsze tyle mieć będzie odwiedzaiących ile w tym dniu pierwszym, tedy Gospodarz może się mieć bardzo dobrze.—

Pazdziernik w tym roku tak iest łagodny iż wczoraj w niektórych ogrodach zbierano na nowo rozkwitłe *Fiołki*.

Redakcja Kurjera odebrała Artykuł z podpisem J. S. P. o wczorajszym Koncercie JP. *Kaczkowskiego* z żądaniem aby bez zmiany całkowicie był umieszczonym. Przeprasza się najusilniej autora artykułu iż Redakcja życzeniu iego zadosyć uczynić nie iest wstanie, bo ten artykuł tak iest długi iż zaiołby aż trzy Kurjery.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Mówią że Hospodar Wołoszczyzny przybędzie do Sylistrji d, 7 Września otoczony eskortą złożoną z 3000 Żołnierzy Tureckich. Hospodar Xże *Ghika* rozwiódł się z swoią Żoną, której Ojciec został w Stambule uduszony. Wszyscy Grecy znajduiący się w Multanach i na Wołoszczyznie, muszą się natychmiast oddalić. Mówią że Ministrowie Tureccy oddali dostojność Hospodarów tym którzy najhojniej złożyli gotowiznę Wezyrowi, Muftemu etc: etc: iuż kto inny był mianowany Hospodarem Wołoszczyzny, lecz Xże Ghika znacznie podkupił swego rywala i natychmiast otrzymał czego żądał, otóż przyczyna dla której tak długo niemianowano Hospodarów.— Do Włoch takie doszły wiadomości: do Zante przybył z Morei Jenerał *Norman* z małą liczbą Niemców, przeto miano sprawę Greków za utraconą, lecz do Tryestu doszły listy że Churszyd Basza chociaż był Dowódcą wyprawy do Morei, przecież on osobiście nieznajdował się w Morei, ciągle on bawił w Tesalji, i tylko dwa korpusy Tureckie wysłał na przód pod dowództwem *Dram ali*, i *Mehmet ali*, podług wiadomości przysłanych przez Greków, te obadwa Tureckie korpusy są pobite, *Dram ali* wzięty wniewolę a Mehmet ali pod *Argolita* zabity. *Odysseusz* zawsze był wierny swej Ojczyznie i współ rodakom; opuszczenie wąwozów przez niego stało się z tej przyczyny, aby póżniej zaszedł z tyłu Turkom i przyczynił się do ich klęski, przez to bowiem przeciął kommonikacją Churszyda z iego pierwszym korpusem. Najczynniejszemi są teraz *Kollokotroni* i *Mauro Kordato*, ten ostatni przy wkroczeniu Turków do Morei tyle okazał przezorności i męztwa, iż ocalił ten kraj od najokropniejszego spustoszenia. *Kollokotroni* iest już uznany iako Dyktator, a wszyscy Grecy poddali się iego rozkazom. —

z *Madrytu*.

Baron *Eroles* blizko Urgelu został napadnięty przez wojsko Konstytucyjne, bronił się walecznie, w krótkim czasie zabrał 300 ieńców; tenże Baron teraz blokuie zamek *Hostalrych* a wojska iego rozciągaią się aż pod Barcelonę, posłano przeciw niemu z tego miasta 2000 milicji i 400 iazdy. w Obu Kastyljach, w Biskai i Nawarze snuią się wojska, napadaią na domy obywatelskie pod rozmaitemi pozorami, nucą zwycięzkie spiewki, i często w własnej Ojczyznie tak postępuią iakby w kraiu nieprzyiacielskim. Nad granice Francuzkie spieszą linjowe pułki, a twierdze są nagle naprawiane i opatrywane żywnością— Do Baiony codziennie więcej przybywa emi-

grantów Hiszpańskich, a szczególniej Duchowni—Niepotwierdza się że Jenerał *Kwesada* został pobity przez wojska Konstytucyjne, owszem tenże Kwesada i *Trapista* walczyli przez 13 godzin z Konstytucjonistami, i odnieśli zwycięztwo. Trapista wezwał garnizon miasta *Wenasko* aby się poddał na łaskę w 24 godzin, gdyż wprzeciwnym razie spali miasto i wszystkich upornych wpień wyciąć rozkaże,nieczekaiąc takiego wyroku Żołnierze Konstytucyjni uciekali inną stroną zmiasta, lecz im zastąpił drogę Kwesada. — w Madrycie panuie powierzchowna spokojność, iednak od czasu iak doszła wiadomość że wojsko wiary ma zamiar posunąć się ku stolicy, większa część mieszkańców wcichości życzy aby iak najprędzej mogli zrzucić iarzmo rewolucyjne. Jeden z dzienników donosi że iunta Nawarska schroniła się do Francji, gdyż została nagle zagrożoną.— 305 Dam Madryckich podało adres do Króla, oświadczaiąc swą gorliwość wsprawie Ojczyzny i najczystszy Patryotyzm— Królowa wyzdrowiała i iuż ieździ z Królem codziennie—D, 12 Wrześ: wcześniej niż zwykle zamknięto bramy Madrytu, gdyż doniesiono o zbliżeniu się hufca powstańców, na czele iego znajduie się Kanonik Toledański. —

z Paryża.

Xiąże *Welington* miał prywatne posłuchanie u Króla i długo z nim rozmawiał, niemniej długo miał naradę z pierwszym Ministrem Hrabią *Willele*, który dał wielki obiad dyplomatyczny. Ten Xże ieszcze iest słaby. — Gdy Król wyiechał na spacer, zastąpiły mu drogę dwie Niewiasty, były to Żony dwóch spiskowych skazanych na śmierć, podały prożbę o ułagodzenie kary, Monarcha przyioł prożby, lecz niewiadomo iaka nąstąpi odpowiedź. — Gdy w *Grenobli* Oficerowie dali ucztę, pomiędzy toastami narodowemi za Króla, iego rodzine e:c.t: spełniono także za pomyślność armji Hiszpańskiej zwanej wojskiem wiary. — Policja Paryzka uwięziła 8 Szkotow i Jrlandczyków których obwiniono że należeli do związku Węglarzy. — w *Lionie* Komisarze Policji na rozkaz Ministra spraw wewnętrznych zabrali wszystkie papiery Loży Wolno-Mularskiej zwanej *Memfis*. — Znowu we Francji zaczynaią podpalać wsie i miasteczka. —

z Niemiec.

Xiąże *Welington* przeieżdżał iuż d, 26 Września przez Auszpurg, a więc przybycie iego do Wiednia prędzej nastąpi niż się spodziewano. — Gubernator Siedmiogrodu Hrabia *Banfi* który przeżył lat77a zarządzał tą prowincją przez lat 40 równie z zadowolnięniem Rządu iak Obywateli, rozstał się z tym światem. — Synowiec Króla Saskiego Xże *Jan* zaslubi się z Królewną Bawarską d, 12 Listopada. — Mniemany Filof *Pitszaft* przybył do Aszafenburga, d, 22 Wrześ: deklamował na dochód ubogich; oświadczył że chociaż siadywa w beczcę, lecz mylą się ci którzy w nim uważaią drugiego *Dyogenesa*, bo nieiest kopją lecz oryginałem, żaden naśladowca nie może dojść do doskonałości; zarzuca *Dyogenesowi* iż niebył prawdziwym Filozofem gdy Królowi *Alexandrowi* odpowiedział aby zamiast wszelkich łask uchylił się od beczki i niezasłaniał od słońca, iabym wcale inaczej odpowiedział (mówi Pitszaft) gdybym się znajdował w podobnym przypadku.

z Londynu.

Wszystkie bióra złożyły powinszowania P. *Kaning* iako nowemu pierwszemu Ministrowi. — w Jednym dniu wydarzyły się 3 nieszczęśliwe przypadki: Dyliżans pocztowy wywrócił się przyczem 18 podróżnych pokaleczyło się a 5 znich umarło; pękła machina parowa, zabiła 2 osoby a raniła 6; oficjalista Policyjny złapawszy złodzieia a doznawszy oporu uderzył go kiiem, lecz w tym kiiu był sztylet który wchwili uderzenia wyskoczył i zabił złoczyńce. — Bardziej teraz niż kiedy mieszkańcy Londynu okazuią przychylność dla Greków. — Pani *Katalani* w *Dublinie* za dobrą opłatą maspiewać 30 razy.

DONIESIENIA.

w Dniu 11 m: i r: b: na targu muranowskim o godzinie 3 z południa sprzedane zostaną przez publiczną licytacją: kareta, bryczka kryta i 6 koni z zaprzęgiem, zagotowe więcej daiącemu pieniędze *W. Szczepański K.*

Dnia 11 b:m: i r; w domu przy ulicy Zielonej Nr: 2068 o godzinie 10 zrana sprzedane zostaną ruchomości: futra, różne naczynia cynowe, rądle miedziane i inne sprzęty i meble zagotowe pieniądze. Jgnacy Wolski K.

w Starem mieście pod N: 74 na drugiem piętrze iest Pantaljon machoniowy zupełnie nowy do sprzedania lub naięcia, miesięcznie czy kwar: wkażdym czasie można go widzieć.

Zgubiono ostrogę srebrną, znalazca odbierze nagrodę gdy odda na nowem mieście pod Nrem 345 na drugie piętro.

w Domu pod Nr: 1857 przy ulicy Zakroczymskiej iest 1sze piętro składaiące się z 7 pokoi, kuchni i spiżarni oddzielnej, tudzież stajnia na 8 koni, i wozownia na kilka poiazdów, do naięcia od S. Michała r:b:

Teatr. Dziś Opera *Szczęśliwe oszukanie* i Balet *Fletrowers zaczarowany*.